

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Nr 283 (385)

Białystok, wtorek 25 listopada 1952 r.

A Cena 15 gr.

RZĄD Bolesława Bieruta

Najwyższe organy władzy i administracji państwowej zostały wybrane. Uwieńczeniem pierwszych posiedzeń Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej był jednogłośnie wybór towarzysza Bolesława Bieruta na najtrudniejszą i najodpowiedzialniejszą w naszym państwie — stanowisko Prezesa Rady Ministrów oraz — na jego wniosek — wybór członków Rządu.

„Po raz pierwszy powołany do kierowania państwem Rząd — stwierdził towarzysz Bierut — otrzymuje tak jednomyślne i wszechstronne poparcie całego Sejmu, jako najwyższego organu władzy państwowej i wyraziciela woli narodu. Jest to dobitnym wyrazem nowej sytuacji, nowego układu stosunków społecznych i politycznych w naszym kraju”.

Ta nowa sytuacja wynika z coraz bardziej krzepnącej jedności moralno - politycznej narodu polskiego, który w dniu 26 października wyraził swą wolę w sposób tak zdecydowany, powszechny i jednolity — wolę zbudowania Polski socjalistycznej wspólnym wysiłkiem, pod przewodnictwem wiernego syna ludu polskiego, niezłomnego bojownika o sprawę Polski — towarzysza Bolesława Bieruta.

„Rząd Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta — oświadczył w Sejmie w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. Ochab — stanowi w rozwoju kolejnych rządów Polski Ludowej, PKWN, Rządu Tymczasowego, Rządu Jedności Narodowej, Rządu powołanego przez Sejm Ustawodawczy w roku 1947, dalszy krok naprzód, stanowiący nowy, wyższy etap w rozwoju naszej władzy ludowej, coraz to potężniejszej, coraz to bardziej związanej z milionowymi masami ludźmi pracy”.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza ze szczególną radością wita fakt, że u steru państwowej staję wielki przywódca polskiego ludu pracującego, wierny uczeń Lenina i Stalina, niestrudzonego Budowniczy Polski Ludowej, towarzysz Bolesław Bierut.

Pod jego to kierownictwem powstała pierwsza w historii reprezentacja ludu polskiego — Krajowa Rada Narodowa. Pod jego kierownictwem wydzwigaliśmy się z ruin wojennych, zagospodarowaliśmy ziemię zachodnie, rozgromi-

liśmy faszystowskie bandy i mikołajczykowski, wuerenowski i gomulkowski agenty imperializmu, zjednoczyliśmy wszystkich patriotów wokół klasy robotniczej w szeregach Frontu Narodowego, wykuliśmy wielką Kartę praw narodu polskiego i odnieśliśmy wspaniałe zwycięstwo idei wspólności w wyborach do Sejmu.

Lud polski, stwierdził tow. Ochab „głęboko kocha towarzysza Bieruta, bezgranicznie mu ufa i wie, że pod przewodnictwem tego wielkiego syna klasy robotniczej, wielkiego nauczyciela naszego narodu, pójdziemy ku nowym, jeszcze wspanialszym zwycięstwom, ku słonecznemu, socjalistycznemu jutru”.

Głębokim zaufaniem darzą towarzysza Bieruta pracujący chłopci. Wiedzą, że mają oni do zawdzięczenia władzy ludowej ziemię, uwolnienie od pańszczyźnianej zależności i od kułackiego wyzysku. Wiedzą, że zawdzięczają trosce władzy ludowej o wieś, nauki sztuczne i maszyny, coraz wyższy poziom uprawy i hodowli i coraz wyższy poziom kultury.

„W chłopach urosło przekonanie — stwierdził pos. Zygma Michałowski w imieniu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — zrodzone z doświadczeń historii i z praktyki sojuszu robotniczo-chłopskiego, z doświadczeń budownictwa Polski Ludowej, że zjednoczeni we Froncie Narodowym w walce o przyszość Ojczyzny będą dalej kroczyć do coraz nowych zwycięstw pod wodzą umiłowanego nauczyciela, wielkiego przywódcy ludu polskiego, Bolesława Bieruta.

I będą razem z Rządem, którym on pokieruje, pracować ze wszystkich sił nad umocnieniem zjednoczonej Ojczyzny”.

Człuj i miłością darzą towarzysza Bieruta inteligencja i rzemiosło, którym, jak to podkreślił w imieniu Stronnictwa Demokratycznego pos. prof. Kulczyński, „wskazał drogę do umacniania więzi z przodującą siłą naszego narodu — klasą robotniczą, wyprowadził inteligencję i rzemiosło z ponizającej pozycji kapitalistycznego klienta do roli obywateli współodpowiedzialnych za losy Rzeczypospolitej Ludowej”.

Dalszy ciąg na str. 2

- Dziś w numerze:
- Skróty przemówienia min. Wyszyńskiego — str. 2.
 - Wielkoduszność państwa ludowego — str. 4
 - Poznałem amerykański „raj” — str. 4.

Wizyta Prezesa Rady Ministrów u Przewodniczącego Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesław Bierut złożył dnia 22 bm. wizytę Przewodniczącemu Rady Państwa Aleksandrowi Zawadzkiemu.

Pierwsze posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). Dnia 22 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta pierwsze posiedzenie Rady Ministrów powołanej przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwałą z dn. 22 bm. Rada Ministrów uchwaliła regulamin prac Rządu.

DZIŚ O GODZ. 10 Plenum Zarządu Wojewódzkiego Zw. Młodzieży Polskiej

W dniu dzisiejszym o godz. 10 odbędzie się w budynku Zarządu Wojewódzkiego ZMP przy ul. Kilińskiego 16 plenum Zarządu Woj. ZMP. Referat „O pracy wewnętrznej związkowej” wygłosił tow. Mikołaj Kuc.

NA KONGRES NARODÓW DO WIEDNIA Centralna Sztafeta Pokoju wyruszyła z Placu Konstytucji

Wspaniała manifestacja młodzieży Warszawy

WARSZAWA. — Dnia 24 bm. z serca stolicy Polski Ludowej z pięknego Placu Konstytucji wystartowała Centralna Sztafeta Pokoju, wioząca na Kongres Narodów w Obronie Pokoju gorące życzenia owocnych obrad oraz meldunki młodzieży polskiej o jej pracy dla umocnienia pokoju.

Sztafecie centralnej, na trasie, wiodącej do Słubic przekazał swe meldunki młodzieży z południowych, północnych i zachodnich województw kraju.

Punktualnie o godzinie 12-tej na wypełniony młodzieżą i mieszkańcami Warszawy Plac Konstytucji zjechała motocyklowa sztafeta młodzieży. Na trzech pierwszych motocyklach powiewają chorągwie: na środkowym — błękitna, na dwu pozostałych — czerwone, a na nich portrety wielkiego Chorążego pokoju Józefa Stalina i wielkiego Budowniczego Polski Ludowej Bolesława Bieruta.

Serdecznymi oklaskami i okrzykami witają zgromadzeni młodzi bojownicy o pokój. O mury MDM-u potężnym echem odbijają się skandowane z mocą słowa — Stalin, Bierut, pokój.

Niechaj nasza Sztafeta Pokoju — mówi żegnając jej uczestników przewodniczący

Zarządu Stołecznego ZMP Jerzy Wołczyk — zamelduje Kongresowi: młodzież bohaterkiej stolicy Polski Ludowej — Warszawy podjęła na cześć Kongresu Warty Pokoju i zobowiązania produkcyjne. Niech zamelduje, że młodzież nasza wznosiła i będzie swymi wysiłkami walczyć zwycięsko o Plan 6-letni, o pokój. Życzenia Kongresowi gorące serdeczne pozdrowienia i życzenia owocnych obrad dla utrwalenia pokoju na całym świecie.

Na ogromnym placu długo nie milknie gorąca manifestacja na cześć pokoju.

Ob. Jerzy Wołczyk wręcza rulon z meldunkiem jednemu z członków sztafety robotniczej z MDM-u, Marianowi Dobrzyńskiemu.

Żegnane serdecznymi oklaskami wyruszyła kolejno motocykle wiozące członków sztafety. Zgromadzone wzdłuż chodników tłumy śpiewają hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W kularach sejmowych



Na zdjęciu postawie: Stanisław Sitek, kierownik PGR Dohobyców — Zamość, Stanisław Zagórski, ślusarz — monter brygadziści — WSK Rzeszów i Walenty Tomka, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej „Trzebowisko” — Rzeszów. CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Młodzież polska umacnia przyjaźń z młodzieżą ZSRR

List młodzieży Michałowa do uczniów Leningradu

W Miesiącu pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej młodzież szkolna, doceniając pomoc Kraju Rad w odbudowie naszej Ojczyzny, pragnąc zacieśnić więzy przyjaźni przez wymianę myśli, doświadczeń i życzeń z młodzieżą radziecką pisze do niej listy.

M. in. uczniowie IX klasy szkoły licealnej w Michałowie wysłali list do uczniów szkoły nr 177 w Leningradzie. Oto treść tego listu:

Drodzy Koledzy!

Pozdrawiamy Was w 9 rocznicę zwycięstwa nad hitlerowcami pod Stalingradem. Dzięki temu zwycięstwu kraj nasz odzyskał wolność i zaczął odbudowywać się po zniszczeniach wojennych. Obecnie młodzież nasza, jako pełnoprawni obywatele swojej Ojczyzny zdobywa wiedzę w pięknych, nowo-wybudowanych szkołach. My, uczniowie szkoły licealnej, też niedługo już przejdziemy do nowego gmachu szkolnego, którego zdjęcie przesyłamy Wam. Chcemy z Wami nawiązać kontakt, w celu wymiany myśli, doświadczeń i przeżyć. Sądźmy, że Wy chętnie na to się zgodzicie.

W szkole naszej jest koło Związku Młodzieży Polskiej, którego członkowie biorą udział z Komsomolu. O pracy na szel i nauce dowiedzie się z dalszej korespondencji, a teraz czekamy na odpowiedź.

Cześć pracy!

Klasa IX a Szkoły Ogólnokształcącej w Michałowie

Błyskawica

GRAJEWO

Szczuczyn i gromady: Czarnówek i Mazewo przodują

Czcząc dzień rozpoczęcia pracy przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej miasto Szczuczyn w dniu 19 bm. zrealizowało podjęte zobowiązanie wykonując planowy skup zboża w 101 proc.

Gromady: Czarnówek i Mazewo, gm. Szczuczyn już w dniu 18 bm. wypełniły z nadwyżką plan dostaw zbożowych. Czarnówek: 119,4 proc., Mazewo: 111,9 proc. K. T.

GOŁDAP

Gromada Przerzeń Gołdapska...

w gminie Dubieniki, pow. gołdapski, wykonała pierwszą roczny plan dostaw w 100 proc. Jest to duża zasługa soltysa tej gromady Konstantego Bitowskiego, który najpierwszy całkowicie uregulował swe obowiązki wobec państwa i swoim przykładem dopomógł wszystkim mieszkańcom Przerzeń Gołdapskiej w wykonaniu rocznego planu dostaw. Idąc w ślady soltysa nikt w gromadzie nie chciał być ostatni. K. E.

OLECKO

Zespół PGR — Nory

ma jeszcze do wykopania 4 ha buraków cukrowych, 15 ha ziem-

niaków oraz 240 ton ziemniaków do zwieźnienia.

Przy wykopkach i zwózce pomagają chłopcy indywidualni z okolicznych wsi.

Obecnie w PGR — Nory pracuje na polu 113 ludzi z Zespołu i ochotnicza brygada wykopkowa z Roszarni w Suwałkach, która liczy 50 osób.

W zespole PGR — Cichy w akcji wykopkowej buraka cukrowego wyróżnili się pracownicy: Eryk Gronowski i Genowefa Ignatowska z gospodarstwa Cichy, Józefa Kunikowska z gospodarstwa Chelchy oraz Stanisława Gryczko i Maria Awińczuk z gospodarstwa Olszanka.

Ponadto dużą pomoc przy wykopkach okazuje 40-osobowa brygada młodzieżowa z Technikum Rolniczo-Hodowlanego w Olecku. W. Z.

WYS. MAZOWIECKIE

W gminie Czyżew — na czele z soltysiem Antonim Skarżyńskim

przoduje gromada Dmochy Mrozy

Antoni Skarżyński wykonał pierwszy w gromadzie plan roczny obowiązkowych dostaw w 105 proc. Wszyscy chłopcy ze wsi

Dmochy Mrozy poszli w ślady swego soltysa.

Natomiast w gromadzie Dmochy Wypychy kulacy celowo ocłagają się z dostawami

namawiając innych, by planu nie wykonali. A oto kilku z tych, którzy wrogo ustosunkowali się do wypełnienia obowiązków, które przed wsią polską postawił nasz rząd ludowy:

Ludwik Dmochowski — (30 ha) na plan 10696 kg zboża sprzedał „już” na punkcie skupu „aż” 220 kg (!), ziemniaków w ogóle nie odstawił. Z innymi dostawami wygląda tak samo.

Podobnie jak on, postępują i inni kulacy, którym nie „podobają się” rozporządzenia państwowe. Warto tu wymienić takich jak: Konstanty Dmochowski, Stanisław Zaleski oraz z innych gromad gminy Czyżew: Ludwik Godlewski — gr. Szymanki, Jan Mioduszewski — gr. Krzeczkowo Mianowskie, Czesław Marciniak, gr. Dmochy Glinki i z tej samej gromady: Antoni Choromański i Jan Uściłowski.

Ociągają się z dostawami i czekają... Zapytanie na co? — Z pewnością na zasłużone kary, które inni, im podobni, odczuli już na własnej skórze.

(Z. W.)

Z OBRAD VII SESJI ONZ

Określenie pojęcia agresji - ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju

Skrót przemówienia min. Wyszyńskiego

NOWY JORK. W dniu 21 listopada przewodniczący delegacji radzieckiej minister Andrzej Wyszyński wygłosił w Komisji Prawnej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych przemówienie w sprawie definicji agresji.

ności danego kraju, w drodze ujarzżenia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie w drodze wojen i militarystyki gospodarki narodowej, wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków.

Zagadnienie agresji, a więc również określenia pojęcia agresji, które to określenie powinno stać się wytyczną działalnością Rady Bezpieczeństwa w walce z ewentualną agresją, stanowi aktualne i doniosłe zadanie współczesnej epoki.

Definicja agresji, jak to wynika ze wstępu do projektu rezolucji przedstawionego przez delegację ZSRR, powinna stać się wytyczną dla organów międzynarodowych, które mogą być powołane do określenia, która strona winna jest napaści.

Bardzo ważnym elementem określenia agresji jest uznanie zasady, że każde państwo, które pierwsze, pod jakikolwiek pretekstem i z jakichkolwiek pobudek, podejmie inicjatywę rozpętania wojny, to jest pierwsze dokonanie działań wyliczonych w definicji, powinno być uznane

ne za agresora ze wszystkimi wypływającymi stąd następstwami.

Reasumując, delegacja Związku Radzieckiego dochodzi do następujących wniosków:

- 1) Określenie pojęcia agresji jest całkowicie możliwe. Dowodzi tego doświadczenie historyczne, kiedy Związek Radziecki zdefiniował pojęcie agresji, co znalazło wyraz w jedenastu układach międzynarodowych zawartych przez Związek Radziecki z szeregiem krajów w dniach 3-5 lipca 1938 r.
2) Określenie pojęcia agresji jest pozytywne. Konwencje zawierające wspomniane określenie, będąc podstawą przyjaznych stosunków między ZSRR a innymi państwami, utorały drogę do pokojowej współpracy między nimi.
3) Określenie pojęcia agresji jest konieczne, może ono bowiem stanowić wytyczną przy rozpatrywaniu przez u

powołany do tego organ międzynarodowy sprawy konfliktów zbrojnych powstających między państwami. Może ono stać się wytyczną dla Rady Bezpieczeństwa przy stosowaniu przez nią artykułu 39 i innych artykułów VII rozdziału Karty NZ.

4) Określenie pojęcia agresji jest konieczne i pozytywne w warunkach obecnej niepokojącej sytuacji międzynarodowej, stanowiąc jeden z ważnych środków poparcia walki przeciwko agresji i agresorowi, przeciwko wojnie niesprawiedliwej, zaborczej, mającej na celu zabór i ujarzżenie innych krajów, innych narodów.

Delegacja Związku Radzieckiego podtrzymuje stanowczo swe propozycje w sprawie określenia pojęcia agresji i wzywa wszystkie inne delegacje do poparcia tych propozycji, odpowiadających żywotnym interesom wszystkich narodów milujących pokój. Interesom utrzymania i utrwalenia pokoju oraz usunięcia groźby nowej wojny światowej.

UROCZYSTE OBCHODY

Dzień Artylerii w ZSRR

Akademia w Moskwie. Liczne artykuły w prasie

MOSKWA. W Centralnym Teatrze Armii Radzieckiej w Moskwie odbyła się uroczysta akademia, zorganizowana dla uczczenia święta artylerii radzieckiej.

Na akademii przybyli oficerowie i generałowie, stacjonujący w stołecznych zakładach przemysłowych, działacze partyjni, przedstawiciele nauki i kultury. Wśród powołanych entuzjastów do przydziału honorowego akademii wybrano Prezydium KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z Józefem Stalinem na czele.

Przemówienie powitalne wygłosił marszałek Górow. Referat poświęcony artylerii radzieckiej wygłosił generał Kozakow.

Uczestnicy akademii jedno myślnie uchwalili tekst depeszy powitalnej do Generała Stalina.

MOSKWA. Dnia 23 bm. obchodzone uroczyste w Związku Radzieckim „Dzień Artylerii”. Czołowe dzienniki radzieckie poświęciły w związku z tym szereg artykułów artylerii radzieckiej, zapisanej złotymi głoskami w dziejach obrony kraju socjalizmu.

Święto artylerii - stwierdza w artykule wstępnym „Krasnaja Zwiezda” - obchodzone jest w ZSRR w atmosferze ogromnego politycznego i twórczego entuzjazmu mas pracujących. Ludzie radzieccy, natchnieni historycznymi uchwałami XIX

Przed wyborami w Rumunii BUKARESZT. - We wszystkich okręgach wyborczych odbywają się spotkania kandydatów na deputowanych do wielkiego Zgromadzenia Narodowego z wyborami. Spotkania te przekształcają się w manifestacje solidarności mas pracujących Rumunii z platformą frontu demokracji ludowej.

Przedterminowo uruchomiono nowy, trzeci z kolei piec martenowski, z którego otrzymano już pierwszą stal. Cały proces wytopu w tym piecu kontrolowały jest

Zjazdu KPZR i genialnymi wskazaniami wielkiego wodza i nauczyciela, Józefa Stalina, koncentrują całą swą energię i wszystkie swe siły na walce o wykonanie z nadwyżką planu pięcioletniego, na walce o nowe zwycięstwa komunizmu. Na straży twórczej pracy narodu radzieckiego i interesów państwowych ZSRR stoi bohaterka Armia Radziecka i jej główna szturmowa siła ogniowa - okryta chwałą artyleria.

Grupa żołnierzy włoskich przed sądem

Nie chcą służyć pod dowództwem obcych generałów

Rzym. - Przed sądem przysięgłych w Rzymie odbył się proces przeciwko grupie żołnierzy. Żołnierze ci wyszali do prezydenta Republiki list, w którym wypowiedzieli się przeciwko ewentualnemu podporządkowaniu wojsk włoskich obcym generałom w czasie wojny.

PROCES ZDRAJCÓW W CZECHOSŁOWACJI

Slansky i jego wspólnicy na ławie oskarżonych

Szmalcy amerykańskich imperialistów uprawiali szpiegostwo i sabotaż

PRAGA. Dnia 20 bm. rozpoczął się proces b. sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji Rudolfa Slansky'ego i jego współpracowników, oskarżonych o zdradziecką i wrogą wobec ludu czechosłowackiego działalność.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Rudolf Slansky, Bedrich Geminder - b. kierownik Międzynarodowego Wydziału Sekretariatu KC KPZR, Ludwik Frejka - b. przewodniczący Referatu Gospodarki Narodowej Kancelarii Prezydenta Republiki, Józef Frank - b. zastępca sekretarza generalnego KC KPZR, Vladimír Clementis - b. minister spraw zagranicznych, Bedrich Reicin - b. wiceminister obrony, Karel Svab - b. wiceminister bezpieczeństwa narodowego, Artur London - b. wiceminister spraw zagranicznych, Vavro Hajdu - b. wiceminister spraw zagranicznych, Evžen Loebel - b. wiceminister handlu zagranicznego, Otto Fleschl - b. wiceminister finansów, Otto Sling - b. sekretarz Komitetu Okręgowego KPZR w Brnie oraz Andre Simone - b. reaktor „Rudego Prava”.

W sali sądu znajdują się liczni przedstawiciele mas pracujących oraz dziennikarze czechosłowaccy i zagraniczni. Odczytany na pierwszej posiedzeniu sądu akt oskarżenia stwierdza, że Rudolf Slansky i jego wspólni-

Studiuujemy materiały XIX ZJAZDU KPZR Białystok

Studowanie materiałów XIX Zjazdu rozpoczęła już większość kursów szkolenia partyjnego w Białymstoku, przy czym na pochwałę zasługują kursy szkolenia partyjnego I i II stopnia w Fabryce Przyrządów i Uchwytów. Kursy te cechuje dobra (90-proc.) frekwencja i ożywiona dyskusja.

Kontrola zajęć prowadzona przez instruktora szkoleniowego KM ujawniła jednak szereg braków w dotychczasowym dzionym szkoleniu w innych zakładach.

A oto niektóre z nich: W sobotę 15 listopada studowanie materiałów XIX Zjazdu na kursie szkolenia partyjnego w Warszawskim Zjednoczeniu Instalacji Przemysłowych nie odbyło się tylko dlatego, że większość towarzyszy udała się na zabawę. Taki sunek do szkolenia partyjnego w ogóle, a do studowania materiałów XIX Zjazdu w szczególności, świadczy o rozluźnieniu dyscypliny i o niskim poziomie towarzyszy tamtejszej podstawowej organizacji partyjnej.

W najbliższym czasie KM organizuje odprawy agitatorów, na których otrzymują oni zadania popularyzowania zagadnień XIX Zjazdu.

Odprawy agitatorów odbędą się w trzech terminach. Na pierwszej naradzie znajdują się agitatorzy z zakładów przemysłowych, na drugiej z zakładów handlowych, a na trzeciej - usługowych.

Prócz tego 26 bm. o godz. 16 odbędzie się w KM szkolenie prelegentów KM.

Co nam dają wskazania wielkiej partii Lenina - Stalina

XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, który zbliżawszy dotychczasowe osiągnięcia, ocenił i przedstawił we właściwym świetle sytuację międzynarodową, oraz nakreślił dalsze perspektywy rozwoju - drogę przejścia od socjalizmu do komunizmu, wskazał również drogę do zwycięstwa socjalizmu wszystkim narodom, między nimi i narodowi polskiemu.

Dotychczasowa moja praca od 1946 r. miała charakter społeczno-polityczny i wielu takich jak ja popełniało karygodne błędy - czy to z winy własnej czy z braku odpowiedzialnej kontroli wykonała swojej pracy ze strony czynników nadrzędnych.

Obecnie po przestudiowaniu materiałów o XIX Zjeździe zrozumiałam jak powinna wyglądać nasza praca i jak wiele braków musimy przewyczyć, by dokonać takiego dzieła jak zbudowanie socjalizmu w Polsce.

XIX Zjazd KPZR dał nam obraz genialnej polityki tow. Stalina i obraz radzieckiego człowieka pracy, pełnego hartu i samozaparca w obliczu trudności i w wykonywaniu szczęśliwego życia w budownictwie pokojowym, przeobrażającego przyrodę, zmieniającego kierunki rzek itd.

I właśnie wzorując się na wskazaniach XIX Zjazdu pod kierownictwem naszego kochanego wodza tow. Bolesława Bieruta będziemy pokonywać i przewyczyć wszystkie trudności, wyzywać się dotychczasowych błędów, wzmacniać swój wysiłek nad stałym podnoszeniem swego dobrobytu.

Szczególną uwagę zwróciłam na podkreślenie przez tow. Stalina zagadnienia nauki, bez której niemożliwe jest osiągnięcie dobrobytu. Nauka niejednokrotnie jest niedoceniana przez nas, a przecież jest to droga do pełnej świadomości, a co za tym idzie - włączenia się do realizacji zadań stojących przed nami w chwili wzmocnionej pracy nad wykonaniem Planu 6-letniego i dalszego wzrostu dobrobytu.

XIX Zjazd zapoznał nas również ze statutem KPZR i tutaj również musimy wziąć pod uwagę zadania i obowiązki członka partii. Musimy ze wszelkich sił strzec jednoci szeregow partii jako „głównego warunku siły i potęgi partii”.

XIX Zjazd uczy nas jak bardzo musimy przestrzegać dyscypliny partyjnej i państwowej i być wzorem w pracy. Wskazanie, że bierność w stosunku do uchwał partii jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach - uczy nas jaki musimy mieć stosunek do uchwał partii. Nie wystarczy, aby jedynie zgadzać się z uchwałami, ale trzeba sumiennie je realizować, wcielać w czyn.

Leokadia Bedorf słuchacz Woj. Szkoły Partyjnej w Białymstoku

RZĄD Bolesława Bieruta

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wraz z całym Sejmem głosowi za Rządem towarzyszą Bolesława Bieruta posłowie-dziatki katolicy. „Wiemy, - powiedział w ich imieniu pos. Horodyński - uczy nas tego również doświadczenie, że niezależnie od różnic w poglądach, wierzący i niewierzący mogą - a nawet więcej, muszą - we wzajemnym szacunku i zaufaniu budować wspólnie dom ojczyzny i wspólnie bronić go od wrogów”.

I uczucia całego narodu wyraził bezpartyjny poseł Osińczyk, zwracając się do towarzysza Bieruta:

„Obywateli! Przecież Rady Ministrów. Prowadźcie nas dalej tą drogą, która wzmacnia nasze siły, utrwała pokój i zdobywa nam przyjaźń i szacunek setek milionów ludzi na świecie. Naród jest z Wami!”

Jednomyślność, z jaką Sejm udzielił poparcia Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wyrazem tej siły, która wyrosła z walki i pracy naszego narodu, przekształcającego się w naród socjalistyczny. I wyrazem tej siły jest również pierwszy wniosek Rządu Bolesława Bieruta, przedłożony Sejmowi - wniosek w sprawie udzielenia amnestii sprawcom i uczestnikom szeregu wymierzonych w projekcie przestępstw popełnionych przed dniem 20 listopada 1952 r. W ten sposób Polska Rzeczypospolita Ludowa upamiętnia dzień uchwalenia Konstytucji, puszczając w niepamięć i przebacząc szereg przestępstw, wykroczeń i występów, łagodząc kary cięższe, dając tym, którzy złądzili lub nawet ciężko zawinili wobec Ojczyzny, szansę wymanania swych win.

„Nigdy w swych dziejach - stwierdził w swym przemówieniu sejmowym towarzysz Bierut - Ojczyzna nasza nie była tak jak dziś potężnie i niezawadnie sprzymierzona z najbardziej postępowymi siłami świata, broniącymi no-

wych zasad pokojowego współzycia międzynarodowego, szczerzej współpracy, całkowitego równoprawienia, wzajemnego poszanowania i braterskiej pomocy. Dzięki przyrzeczom i przyjaźni z narodami ZSRR Polska Rzeczypospolita Ludowa czuje się nie tylko bardziej niż kiedykolwiek zabezpieczona przed napaścią imperialistów, neo-hitlerowców i ich amerykańskich patronów, ale korzysta z wielkiej, bezinteresownej, serdecznej pomocy wtelkiego Kraju Rad w rozwoju swego przemysłu, swej gospodarki, w przyswajaniu sobie wspaniałych osiągnięć nauki i techniki radzieckiej”.

Z największą uwagą słuchali najwyżsi przedstawiciele narodu polskiego słów pierwszego Budowniczego Polski ludu pracującego, Prezesa Rady Ministrów, gdy wymienił nowe, odpowiedzialne zadania stojące przed jego Rządem. Te najważniejsze zadanie określa program Frontu Narodowego, program siły i dobrobytu naszej Ojczyzny, - program, za którym głosował naród polski w dniu 26 października i którego realizację złożył w niezawodne ręce towarzysza Bieruta. Z wysokiej trybuny sejmowej rozległy się na cały kraj słowa sternika naszej nawi państwowej:

„Wspólnie z milionami robotników i chłopów pracujących, w oparciu o rosnącą aktywność tych mas, o współudział w życiu naszego państwa milionów mężczyzn i kobiet, w oparciu o wspaniały entuzjazm twórczy milionów młodych budowniczych Polski Ludowej, w oparciu o pogłębiającą się wciąż jedność moralno - polityczną naszego narodu - czynić będziemy wszystko, aby wyrwała, ofiarą pracą dla Ojczyzny uamocnić wciąż jej siły, budować wspólnym porwyem na szczytach gorących dla niej uczuć i codziennego dla niej wysiłku szczęście i wtelkość Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

WBREW KNOWANIOM ZDRAJCÓW Poważne osiągnięcia robotników czechosłowackich

Przedterminowe uruchomienie pieca martenowskiego

PRAGA. Nowy, poważny sukces produkcyjny odnieśli budowniczo wielkiego kombinatu hutniczego im. K. Gottwalda w Kunczycy.

Przedterminowo uruchomiono nowy, trzeci z kolei piec martenowski, z którego otrzymano już pierwszą stal. Cały proces wytopu w tym piecu kontrolowały jest

cy „jako trockistowsko-tłowscy, syjonistyczni burżuazyjno-nacjonalistyczni zdrajcy i wrogowie narodu czechosłowackiego, ustroju ludowo-demokratycznego i socjalizmu, pozostając na służbie imperialistów amerykańskich, pod kierownictwem wrogich wywiadów zachodnich utworzył antypaństwowy ośrodek spiskowy, podważał ustrój ludowo-demokratyczny, utrudniał budowę socjalizmu, szkodził gospodarce narodowej, uprawiali szpiegostwo, podważali jedność narodu czechosłowackiego i obronność Republiki w celu oderwania jej od trwałego sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, w celu zlikwidowania w Czechosłowacji ustroju ludowo-demokratycznego, przywrócenia kapitalizmu, w celu ponownego wcielgnięcia Czechosłowacji do obrotu imperializmu i pozabawienia jej samodzielnosci i niezawislosci”.

Dnia 20 bm. prokurator odczytał akt oskarżenia, po czym sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych. Rozprawa trwa.

Sprawy DNIA

Księgarnia Nr. 2 wykonała plan roczny w 10 miesięcy Sprzedano o 30% więcej książek dzięki dobrej pracy personelu

— Czy można dostać „Podlegaczy”? — Sspanowa? — A czy jest „Pamiętka z Celulozy”? — Igora Nowewy? — padają co chwila pytania. Mała dziewczynka w czarnej czapce prosi o „Bajkę o złotej rybce” — Puszkina.

Obsługa księgarni „Domu Książki” Nr 2 przy ul. 1 Maja w Białymstoku szybko zadowolonych klientów.

Pracownik „Domu Książki” — księgarz, powinien orientować się w literaturze pięknej, sztuce, powinien znać dokładnie wydawnictwa techniczne, podręczniki szkolne, powinien być niejednokrotnie doradcą w wyborze odpowiedniej lektury. Znajomość, szybkie rozpoznanie w posiadanych książkach — a jest w „Domu Książki” w Białymstoku około 11 tys. tytułów — pomaga kupującym w wyborze.

Kierowniczka księgarni, ob. Stanisława Giejzer, powiada:

— W okresie przedwyborczym największe odbiorców miały wydawnictwa wyborcze, obecnie materiały z XIX Zjazdu KPZR. Błyskawicznie rozchodziły się beletrystyka młodzieżowa, takie tytuły jak „Kim chciałbym być” — Makajewskiego, „Plomien gorący” — Rudnickiej oraz „Chtopic z Salskich stepów” — Igora Nowewy. Szybko rozkupują nas klientki książki Sienkiewicza, Prusa, Orzeszkowej. W miesiącu pogłębia przyjaźń polsko-radzieckiej wzmogła się sprzedaż książek autorów radzieckich.

Księgarnia nr 2 z walki o jak najszersze udostępnienie czytelnikom książki wyszła zwycięsko — wykonała swój plan roczny w 10 miesiącach. Dużą rolę odegrała współpraca z zakładami pracy, instytucjami, szkołami i organizacjami społeczno-politycznymi, co pozwoliło na szybkie rozprowadzenie książek. Personel księgarni nr 2 znalazł

się na pierwszym miejscu we współzawodnictwie księgarskim na terenie województwa.

Również dobrze pracuje księgarnia nr 8 w Bielsku Podlaskim, której kierownikiem jest ob. A. Pasyniuk oraz księgarnia nr 31 w Sejnach. A odgąk na miesiąc dawnego kierownika księgarni nr 3 w Białymstoku pracuje ob. Stanisława Kłowski, praca w tej księgarni zmieniła się całkowicie. Personel wykonuje plany miesięczne, przekracza je, a nawet nadrabia zaległości.

Dzięki dobrej pracy personelu księgarni „Domu Książki” na terenie województwa białostockiego sprzedano o 30 proc. więcej książek niż w roku ubiegłym.

„Dom Książki” w związku ze zbliżającym się okresem gwiazdkowym zaopatrzył swoje księgarnie w obszernej literaturze dziecięcą. Są ilustrowane „Bajki” — Mickiewicza, „Konik garbusek” — Jerszowa, „Bajka o złotej rybce” — Puszkina, i wiele innych.

Jest już na półkach naszych księgarskich w wydaniu „Książki i Wiedzy” p. t. „W 35 rocznicę Wielkiego Października”. Książka ta daje na podstawie materiałów, dokumentów i fotokopii obraz decydującego wpływu Rewolucji Październikowej w okresie 35 lat na losy walki narodu polskiego pod kierownictwem klasy robotniczej. Ukazał się także album „5 wie-

ków malarstwa polskiego” w wydawnictwie Państwowego Instytutu Wydawniczego. Album ten gromadzi reprodukcje najwybitniejszych dzieł malarstwa polskiego w okresie XV — XX w. (poprzedni tytuł: „500 lat malarstwa polskiego”) (k. j.)

O rozkwit i szczęście Ojczyzny Młodzieży, stawaj do zaciągu pionierskiego!

Zaledwie kilka miesięcy dzieli nas od chwili, gdy młodzi budowniczo Polscy Lu-dowie opuścili stolicę, wracając ze Złotu.

Slubowane młodzieży jest bodźcem do dalszej pracy, do walki o szczęście i potęgę Ojczyzny. W związku z tym Zarząd Główny ZMP zwraca się do młodzieży polskiej z apelem, wzywając ją do zaciągu pionierskiego, do przemysłu

węglowego i metalowego na najtrudniejsze odcinki pracy.

Młodzieży białostockiej stawaj do zaciągu! Bierz przykład z młodzieży Fabryki Im. Strzelczyka w Łodzi.

Do zaciągu pionierskiego wstępują wszyscy ci, którym drogi jest rozkwit naszej ludowej Ojczyzny.

Młodzież Białostocka powinna przyjąć bojową postawę młodych pionierów węgla, stali i stać się wzorem i przykładem dla całej młodzieży.

Stawajmy wszyscy do zaciągu!

Wszelkich wyjaśnień, co do zaciągu pionierskiego udziela komenda powiatowa „SP” i zarządy powiatowe i miejskie ZMP.

W czwartek o godz. 19

Dyskusja nad książką „Pamiętka z Celulozy”

W dniu 27 bm. (w czwartek) o godz. 19 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, białostocki Klub Literacki organizuje dyskusję nad książką Igora Nowewy pt. „Pamiętka z Celulozy”.

Ta interesująca książka została wydana ostatnio m. in. przez bibliotekę „Standaru Młodych” i jest do nabycia we wszystkich kioskach PPK „Ruch” oraz księgarniach „Domu Książki”. Cena jednego egzemplarza wynosi 2,40 zł.

Wszystkich więc, którzy przeczytali „Pamiętkę z Celulozy”, prosimy o przybycie do Klubu MPIK w czwartek 27 bm. o godz. 19-tej. (wp)

ODCZYTY

Dzisiaj o godz. 18 w Klubie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zostanie wygłoszony odczyt pt. „Stall nowska polityka — polityka pokoju”. Odczyt wygłosi dyrektor Akademii Medycznej tow. Ignacy Popowski.

W części artystycznej wystąpi zespół świetlicowy Technikum Finansowego. (wp)

W „Domu Włókniarza” (ul. Kilińskiego 8) odbędzie się odczyt pt. „Zwalczanie szkodników — konieczność gospodarcza i zdrowotna”. Odczyt wygłosi dr Wacław Szaykowski. Po odczycie zostanie wyświetlony film. (Hr)

W listopadzie od godz. 16.30 do 21

Oszczędzajmy energię elektryczną

Pragnąc zagwarantować dostawę koniecznej ilości energii elektrycznej zakładom produkcyjnym i społeczeństwu — wydane zostało zarządzenie w celu ochrony w okresie od 1 września do 31 grudnia br. tzw. szczytu jesienno-zimowego, który trwa w listopadzie od godz. 16.30 do 21.00 i w grudniu od godz. 15.30 do 21.00.

Wszyscy obywatele są zobowiązani w wyżej podanych godzinach szczytowych w okresie do 31 grudnia przestrać surowej oszczędności prądu.

NA EKRANIE KINA „POKOJ” 7. XI FESTIWAL 7. XII FILMÓW RADZIECKICH „Krażownik Wareg”



Treścią filmu „Krażownik Wareg” jest bohaterstwo czynu rosyjskiego krażownika „Wareg”, który na krótko przed wybuchem wojny rosyjsko-japońskiej w 1904 roku zakotwiczył się w neutralnym porcie Czemulpo.

Rząd japoński wysłał kapitanowi „Warega” ultimatum, które wzywało do poddania się władzom japońskim. Kapitan krażownika stanowczo odmówił, nie przyjmując ultimatum. Postanowił on wypłynąć na morze i stawić czoło przeważającym siłom nieprzyjacielskim.

Clękawy ten film wechodził w dniu dzisiejszym na ekran kina „Pokoł”. (wp)

Kawalerska jazda nie popłaca Chuligańskich kierowców spotka zasłużona kara

Niedawno odbył się w naszym mieście tydzień nauki chodzenia. Miał on na celu pouczyć przechodniów o ważności przepisów ruchu kołowego. Ludność naszego miasta zrozumiała doniosłość tej sprawy i rzadziej się już dziś

spotyka przechodzących nieprawidłowo jezdnię.

Ale przepisy ruchu kołowego obowiązują także kierowców samochodowych. Chuligańskie wybryki i pijactwo ze strony kierowców powodują niebezpieczne wypadki.

Ostatnio organa MO zatrzymały kilku kierowców-chuliganów. Oto nazwiska amatorów kawalerskiej jazdy: Władysław Olszewski, zamieszkały w Białymstoku ul. Zastawna 40, Edward Malinowski kierowca Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, Eugeniusz Michalcuk kierownik MZK oraz Zenon Leonowicz zam. przy ul. Piasta.

Wszyscy ci kierowcy zostali osadzeni w areszcie i oczekują na zasłużoną karę. (Hr)

Pod adresem właścicieli kóz

W związku z tym, że walejsające kozy niszczą trawniki i zieleńce naszego miasta Prezydium MRN w Białymstoku ostrzega właścicieli kóz, że będą one wyłapywane przez rąkarsza miejskiego.

Czy jesteś już członkiem T P P - R ?

W trakcie podejmowania zobowiązań w województwie naszym powstało 26 młodzięzych brygad produkcyjnych oraz 52 kół ZMP. Organizacja ZMP-owska wzrosła w tym okresie o 1.100 nowych członków. (wp)

1 100 nowych członków ZMP 7 milionów zł. przyniosły zobowiązania podjęte przez młodzież Białostocką

czego Frontu Narodowego, uczczenia XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Między innymi młodzież powiatu Olecko podjęła 24 zobowiązania, które przyniosły 17.310 zł oszczędności. Młodzież gromady Białasze (pow. Grajewo), realizując swoje zobowiązanie naprawiła 2-km odcinek drogi i zbudowała boisko sportowe, przez co zaoszczędziła 3.600 zł. Młodzież powiatu Grajewo podjęła 15 zobowiązań na sumę 2 tys. złotych.

Dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu KPZR w województwie białostockim młodzież ZMP-owska i niezrzeszona podjęła 2.544 zobowiązań na sumę 7 milionów zł. Do dnia dzisiejszego zrealizowano 2.100 zobowiązań na sumę 6 mil. zł. W zobowiązaniach brało udział 45 tys. młodzieży.

W trakcie podejmowania zobowiązań w województwie naszym powstało 26 młodzięzych brygad produkcyjnych oraz 52 kół ZMP. Organizacja ZMP-owska wzrosła w tym okresie o 1.100 nowych członków. (wp)

Odkurzaczem w Białymstoku

I znowu nasz odkurzacz znalazł się (zupełnie przypadkowo) na osiedlu mieszkaniowym ZOR.

Jedynie szczęśliwie zawdzięcza to, że nie połamał swych kółek, przebijając kilka metrów między kawalerią „Słoneczną”, a wejściem do bloku nr 6 (prawdopodobnie budowniczo, „zapomnieli”, że i na tym kawałku należy ułożyć chodnik) tyle tam dołów, porzucanych cegieł i kałuż. Tuż obok drzwi wejściowych stoją przepiękne kosze, których ZOM ani myśli opróżnić. Obok koszy leżą odpadki kapusty, marchwi oraz oberki ziemniaków.

Odkurzacz zajął jeszcze na klatkę schodową bloku nr 6 i aż w nosie mu zakręciło od „zapachów”, jakie wydobywają się z garmatzen (własność Białostockich

Zakładów Gastronomicznych) mieszczących się na parterze tego budynku. Serdecznie współczując biednym lokatorom bloku nr 6 obejrzał całą podwórze, ale nigdzie nie zastał lepszego porządku: wszędzie już z daleka rzucają się w oczy przepiękne kosze i śmietniki oraz gruz i błoto. A przecież istnieje komitet blokowy na osiedlu ZOR, istnieje także Prezydium MRN i Zakład Oczyszczalni Miasta. (Hr)

OGŁOSZENIA DROBNE Z GUBY

ZGUBIONO legitymację ZMP Nr 815045 wydaną na nazwisko Hryniewicka Helena zam. Białystok, Kochanowskiego 16. g 1405-1

Kronika partyjna

Komitet Miejski PZPR w Białymstoku zawiadoma, że dziś o godz. 16.00 w świetlicy Państwowego Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Rzeźnymi (dawna Centrala Mleśna) przy ul. Kilińskiego 14 odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych z terenu miasta Białostockiego.

Obecność obowiązkowa.

Kronika Białostocka

- Teatr**
Teatr Im. A. Węgierki: „Protesja pani Warren”. Początek o godz. 18.30.
- Kina**
„Pokoł”: „Krażownik Wareg”. Początek o godz. 16, 18 i 20-tej.
„Ton”: „Cztery serca”. Początek o godz. 17.30 i 19.30.
- Kluby**
Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej czynny od godziny 13 do 21.
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 13 do 21.
Księgarnia Klubu — czynna od godz. 9 do 21.

- Biblioteki**
Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 8 do 18.
Biblioteka i czytelnia ORZZ czynne od godz. 12 do 21.
Biblioteka i czytelnia Klubu TPP-R czynne od godz. 13 do 21.
- Ważniejsze telefony**
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasińskiego (róg Piwniej) tel. biura wezwania 0,9, lin. formatki 555.
Miejska Straż Pożarna, tel. 08.
Dziurny aptek: Apteka nr 3 ul. Dąbrowskiego 2, tel. nr 9-43.

Program radiowy na dzień 25 XI. 52 r.

Program I na fal 1322 m
8.00 Stan pogody: 6.10 Audycja dla wsi: 6.20 Wszelchnie Radio: 7.20 Pieśni i tańce: 8.00 Audycja dla klas starszych szkół podstawowych: 11.15 Muzyka i aktualności: 11.45 Głos mają kobiety: 13.15 „Na swojską nutę”
Era zespół pod kierunkiem A. Dałbuzkiewicza: 12.45 Audycja dla wsi: 15.20 Koncert solistów: 16.45 „Zimna” — odcinek powieści Heleny Nikołajewej: 17.05 Wszelchnie Radio — kurs wstępny: 17.20 Koncert muzyki radzieckiej: 19.00 „Z mikrofonem po kraj”: 19.45 Audycja dla wsi: 19.50 Koncert wokalny: 19.58 Stan pogody: 20.35 Bieg do Francji — słuchowisko o książce Juliana Strzykowskiego: 22.49 Muzyka taneczna.
Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

Program II na fal 367 m
6.15 Muzyka: 7.20 Pieśni i tańce: 7.50 Stan pogody: 14.05 Informacje: 15.10 „Nowy adres” — opowiadanie Lidii Kotenko: 16.00 Wszelchnie Radio — kurs I: 16.20 Radziecka muzyka rozrywkowa: 18.00 Duet harmonistów: J. Stee i W. Suchocki: 18.25 „Pokoł nad światem” — pieśń Andrzeja Panufnika: 18.30 Z cyklu: „Notatnik czytelnika”: 18.40 Utwory fortepianowe kompozytorów radzieckich: 19.00 Muzyka i aktualności: 20.58 Stan pogody: 21.50 Muzyka z płyt: 22.00 Wszelchnie Radio — kurs II: 22.20 Gra orkiestra taneczna PR pod dyr. J. Cajmera: 23.20 Muzyka dawna.
Dzienniki: 6.30, 21.00

**Wszystkim zakładom pracy nagradzającym
przodujących pracowników przypominamy, że
EKSPozytura WOJEWODZKA
i większe księgarnie „DOMU KSIĄZKI”
sprzedają bony książkowe o wartości 10, 20, 30
i 50 zł, które można wymienić na książki we
wszystkich księgarniach „D. K.”. Bony te umożliwiają
nagrodzonemu pracownikowi nabycie książek w/g
własnego zainteresowania i wyboru. K 224-0**

FACHOWCY POSZUKIWANI
Wytaczarzy, tokarzy, frezów, ślusarzy, spawaczy i robotników niewykwalifikowanych zatrudnia natchemniast Zakłady Mechaniczne Im. Gdn. K. Świerczewskiego w Eibłagu, ul. Stożniowa nr 2. Warunki pracy według Układu Zbiłogowego w Przemysle Metalowym (słatka plac stożniowca). Złożenia kierowac do Dalalu Kadr w/w Zakładów. K 215-0

Poszukujemy silę księgową do prac dorywczych na okres 1952 r. Blizszych informacji udzielil Skladnica Rejonowa Przemyslu Chemicznego, Oddzial w Bialymstoku, ul. 1-go Maja 61. K 223-0

„Gazeta Bialostocka” — organ Komitetu Wojewodzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. — Wydawca: RSW „Prasa”, Redakcja i administracja Bialostok, ul. Kilińskiego 15. Telefony: redaktor naczelny 34-14, z-ca red. 36-16, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocka 29-38, centrala 37-47, dzial partyjny 34-20, miejski i sportowy 56-33.
Zamowienia i wpłaty na prenumerate przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze.
Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”, Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku. Nr 357-111/127.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku. 7-3-1242

Wielkoduszność państwa ludowego

Jednym z pierwszych wniosków złożonych w Sejmie przez Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i uchwalonych przez najwyższy organ władzy państwowej jest projekt ustawy o szerokiej, wielkodusznej amnestii. Ustawa przewiduje puszczanie w niepamięć i darowanie kary niektórym kategoriom przestępców oraz zmniejszenie kary tym, którzy popełnili przestępstwa cięższe. Ustawa amnestyjna wyłącza oczywiście z jej dobrodziejstw zdrajców narodu, szpiegów sabotażystów, dywersantów, zbrodniarzy hitlerowsko-faszystowskich.

Amnestia obejmuje wielkodusznie swym zasięgiem tak szeroki krąg ludzi odbywających kary, że po wprowadzeniu jej w życie odzyska wolność przeszło połowa ogólnej liczby osób przebywających w zakładach karnych.

Co pozwoliło Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wnieść projekt tak szerokiej ustawy amnestyjnej?

Pozwoliła na to siła naszego państwa ludowego. Źródłem tej siły jest zjednoczenie narodu wokół władzy ludowej. Z jednoci narodu polskiego, jak stwierdził towarzysz Radkiewicz, uzasadnił przed Sejmem projekt ustawy, wynika nasza siła, nasza zwycięstwo, nasza pewność jutra. Głębokie zmiany społeczne, jakie już dokonały się u nas, likwidacja bezrobocia, wzmocnienie praworządności w kraju, umocnienie dyscypliny państwowej i społecznej, podniesienie kultury stosunków między ludźmi, rozbudowa oświaty szkolnej i pozaszkolnej, a w ślad za tym głębokie przeobrażenia w świadomości ludzkiej zadecydowały o tak wielkim wzroście siły państwa, że sprawa amnestii dojrzała i można ją było postawić przed naszym Sejmem. Osiągnięcia polskiego narodu, bezprzekładna ofiarność polskich robotników, pracującego chłopstwa i inteligencji, wychowawczy wpływ władzy ludowej pozwoliły już dziś, już teraz osiągnąć taki poziom materialny i moralny, że stać

nas na szerokie rozwarcie bram więziennych, na znaczne zmniejszenie kar wymierzonych sprawcom i uczestnikom przestępstw popełnionych przed 20 listopada 1952 roku, tj. przed dniem uroczystego otwarcia pierwszego Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Mamy niewruszoną pewność, że wypuszczeni na wolność ludzie, po powrocie do swych rodzin, do swych ośledli i miast, do pożytecznej pracy w przytłaczającej większości zmażą swe winy i błędy wobec Ojczyzny.

Ludzie objęci dobrodziejstwami ustawy amnestyjnej otrzymają bowiem wszelkie możliwości okupienia swych win uczciwą pracą.

Przepędziliśmy precz widmo nędzy, zniszczyliśmy ustrój oparty na poniżaniu człowieka i poniewieraniu nim. Nie ma u nas zjawiska tak powszechnego w krajach kapitalistycznych jak zatrucie dusz ludzkich jadem pornografii i kultu zbrodniczości. Ten zatruty posiew sprawia, że w Stanach Zjednoczonych, jak mówią oficjalne statystyki, popełnia się zbrodnie co 18 sekund. Wyszły w naszym państwie źródła deprawacji i przestępczości. Ilość przestępstw popełnianych spada z roku na rok. W roku 1951 ilość skazanych spadła do 1/3 w porównaniu z rokiem 1937. Stoją więc przed nami jasne perspektywy stałego podnoszenia się poziomu moralnego najszerszych mas społeczeństwa.

Ludzie, którzy opuszczają mury zakładów karnych, będą już przygotowani do wejścia w życie naszego społeczeństwa, w tryb pracy produkcyjnej. Nasza polityka penitencjarna mierza bowiem do wychowania człowieka na nowo poprzez szkolenie ogólnokształcące, zawodowe i polityczne. Wszak w latach 1951-52 — 8,600 więźniów zdobyło dyplomy techników, ślusarzy, spawaczy, mechaników itp.

Ustawa amnestyjna wzmocni jeszcze bardziej ludową praworządność. Władza na-

sza nieszkodliwa wrogów klasowych, likwiduje wrogle agentury, a równocześnie wychowawczo oddziaływa, wszechplając w masy naszego narodu zasady socjalistyczne go współżycia. Dlatego też ustawa o amnestii, szeroko otwierając możliwości powrotu do normalnego życia ludzkiego, którzy zawinili wobec społeczeństwa, wyłącza ze swych dobrodziejstw tych, którzy sami zerwali wszelkie nici łączące ich z Ojczyzną, z narodem. Wyłącza zdrajców, dywersantów, terrorystów, szpiegów, sabotażystów, zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich oraz wszystkich tych, którzy zostali skazani za faszystackie życie państwowego Polski międzywojennej. Ograniczenie dobrodziejstw amnestii zawiera o-

strzeżenie. Będziemy nieubłaganie ścigać i karać wrogów narodu z całą surowością prawa. Wymaga tego od nas patriotyzm i poczucie odpowiedzialności za bezpieczeństwo naszej Ojczyzny.

Ustawa amnestyjna głosi, że Sejm przyjmuje ją „celem upamiętnienia uchwalenia w dniu 22 lipca 1952 roku Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej“. Tak więc ustawa łączy akt wybaczenia i wielkoduszności wobec tych, którzy zblądzili i wyrządzili krzywdę państwu i współobywatelom z historycznym wydarzeniem w dziejach naszego narodu, z wydarzeniem, które stanowi kamień milowy w dziejach naszej walki „o zbudowanie Polski silnej, bogatej, Polskiej socjalistycznej“.

NASZ WIELKI KONKURS Związek Radziecki w roku 1955

Zdjęcie konkursowe Nr 10



Cytat konkursowy

W okresie piątej pięcioletki wypadnie rozwiązać poważne zadania w dziedzinie ochrony zdrowia. Przewidziane jest dalsze rozszerzenie sieci szpitali, poradni, domów położniczych, sanatoriów, domów wypoczynkowych, żłobków i przedszkoli.

Podpis konkursowy

Kanał Wołga — Don im. Lenina to jedna z wielu pokojowych inwestycji Związku Radzieckiego. Kanał ten ma 101 km. długości przy różnicy poziomów 44 m. Aby zapewnić odpowiedni poziom wody w kanale wołańskie - dońskim, zbudowane zostały śluzy, których razem jest 13. Śluzy te tworzą t.zw. „schody dla statków“.

Na zdjęciu: „Schody wołańskie“ — śluzy nr 7, 8 i 9.

GAZETA SPORTOWA

Wspaniały bilans lekkoatletów ZSRR

Jak co roku lekkoatleci radzieccy mogą poszczycić się na zakończenie sezonu imponującym bilansem osiągnięć sportowych. Rok olimpijski wzmógł jeszcze pracę nad podniesieniem poziomu sportu wyczynowego, toteż tegoroczny bilans jest szczególnie owocny.

Lekkoatleci radzieccy poprawili ogółem 34 rekordy krajowe, z których 8 przewyższa rekordy świata i Europy. Wiele rekordów poprawili również juniorzy.

Niektóre rekordowe wyniki: poprawione były w sezonie kilkakrotnie. Tak np. rekord świata kobiet w dysku pobila dwukrotnie Romaszkowa, a następnie Dumbadze fantastycznym wynikiem 57,04 m. Podobnie w pchnięciu kulą Zybina poprawiała rekord światowy trzykrotnie. Doskonali wynik w chodzie sportowym na 50 km uzyskał Uchow. Jego wynik 4.20.30 godz. jest o prawie 7 min. lepszy od rekordu świata Wacha Dordoni. Do czołowych zawodników należą m. in. Szczerbakow, najlepszy trójkoczek Europy (15,98 m) oraz Litujew, który ustanowił niedawno nowy rekord Europy na 400 ppf. — 51,2. Z innych konkurencji znacznie poprawiły się wyniki w biegach długodystansowych, w skoku o tyczce i w rzucie młotem. Z mło-

dych zawodników specjalnie wyróżnili się w tym sezonie: ślusarz fabryki samochodów w Gorki — Anufriew, rekordzista ZSRR w biegu na 10.000 m oraz student z Białorusi — Kriwonosow, rekordzista ZSRR w rzucie młotem.

Przećiętne wyniki we wszystkich konkurencjach wzrosły znacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym, co świadczy o ogólnym podniesieniu poziomu lekkoatletyki radzieckiej.

Pierwszy występ gimnastyków ZSRR w Berlinie

W sobotę w hali sportowej w Berlinie odbył się, oczekiwany z wielkim zainteresowaniem, pierwszy występ gimnastyków radzieckich, przybyłych do NRD z okazji Miesiąca pogłębiającego znajomości niemiecko-radzieckiej.

Ponad 5 tysięcy osób wypełniło halę sportową. W loży honorowej był obecny prezydent NRD Wilhelm Pieck oraz członkowie rządu NRD z premierem Otto Grotewohlem i wicepremierem Walterem Ulbrichtem na czele.

Serdeczną owację zgłotowała mistrzom olimpijskim Czurkarinowi, Gorochowskiej i Boczarowej, których występy wzbudziły zachwyt widzów.

Nowe rekordy Polski w pływaniu

Z okazji Miesiąca pogłębiającego przyjaźni polsko-radzieckiej w niedzielę 23 m. na pływalni MDK w Warszawie odbyły się propagandowe zawody pływackie juniorów. W zawodach udział wzięło ok. 130 zawodników i zawodniczek w wieku 12—18 lat. Propagandowe zawody dały dobre wyniki, czego dowodem jest pobicie rekordu Polski w sztafecie kobiet 4 x 50 m st. dow., ustanowienie 6 rekordów Polski juniorów i 1 rekordu Polski młodzików.

Rekord Polski w sztafecie kobiet 4 x 50 m st. dow. wynikiem 2:38,5 ustanowiła drużyna Kolejarza w składzie: Werakso, Kamińska, Gryka i Zwierzechowska.

Rekordy Polski juniorów ustanowili: 400 m st. dow. Kowalski (CWKS) — 5:31,1. 200 m st. grzbiet. — Bombała (Kolejarz) 2:58,1, 100 m st. dow. — Wilkoszewski (CWKS) 1:03,8, 200 m st. klas. — Derentowicz (CWKS) 2:58,4, 200 m st. klas. — Gryka (Kolejarz) 3:13,8.

Sztafeta 5 x 50 m st. dow. mężczyzn — CWKS (Wilkoszewski, Chorosz, Żołnierek, Bednarski, Kowalski) — 2:29,2.

Rekord Polski młodzików ustanowiła drużyna Kolejarza II w sztafecie 5 x 50 m st. dow. mężczyzn wynikiem 2:58,5.

Piłkarze Bydgoszczy zwyciężają w Chorzowie

Miejszokrajowe spotkanie piłkarskie Katowice — Bydgoszcz przyniosło zasłużone zwycięstwo reprezentacji Bydgoszczy 2:1 (1:0), złożonej z graczy drugoligowych drużyn Gwardii i OWKS. Reprezentacja Katowice oparta na zawodnikach Unii (Chorzów), Ognia (Bytom) i Budowlanych (Chorzów) grała bardzo słabo. Bramki dla Bydgoszczy zdobyli Wojciechowski i Mankowski — dla Katowic — Alszner. Sędziował Cober.

operatywny zrywał cenę i płać kolonistom nawet o połowę mniej za dostarczony surowiec.

Natomiast cena zwykłego pluga wynosiła 800 do 1000 pesos. Wóz kosztował do 2 tysięcy pesos. Ubranie było trochę tańsze, ale też za najgorsze robocze trzeba było zapłacić 80 do 100 pesos. O obuwiu nie mówię, bo nie noszą tam takiego jak u nas. Noszą tam na nogach t. zw. „pargasas“. Są to łapcie z wierzchu bawelniane, podeszwa zaś jest wykonana z plecionego sznura.

Jak widzimy na kupno pluga trzeba było nawet przy dobrym urodzaju sprzedać bawelnę z dwóch hektarów. A wozy posiadali tylko nieliczni kolonisci, bo trudno było zebrać 2 tysiące pesos, aby pozwolić sobie na kupno wozu. Ja też przez cały okres gospodarowania na ziemi wozem z drzewo z lasu i sprzęt z pola saniami choć w Argentynie nikt nigdy śniegu nie widział. Jeśli jechałem do miasta, to wóz musiałem pożyżać. Rolników ratuje tam tylko to, że budowa domów wynosi tanio. Nie trzeba do tego żadnych fachowców ani majstrów. Po prostu miesza się błoto z trawą i robi się z tego cegły. Z tych cegieł ukladają się ściany i zalewa też błotem. Na dach kładzie się patyki i zalewa wierzchu błotem. Po wyschnięciu tworzy się na dachu klepisko, które rok wytrzyma, jeżeli nie spadną ulewne deszcze.

Jakub Mielniczuk opowiada... (1)

Poznałem amerykański „raj“

Jakub MIELNICZUK z białostockiej Huty Szkła jest jednym z tych, którzy przed wojną nie mogąc wyżywić rodziny w Polsce kapitalistycznej, zmuszeni byli szukać pracy i chleba za granicą. Mielniczuk przez 14 lat tułił się w Argentynie, a we wrześniu ub. roku wrócił z powrotem do kraju i zamieszkał w Białymstoku.

Opowiadanie Mielniczuka będzie dość ciekawe, bo oświetla ono stosunki argentyńskie przed wojną, podczas wojny i po wojnie, dlatego podajemy w gazecie wszystko, co usłyszeliśmy od niego.

Mieszkałem przed wojną — zaczął swoje opowiadanie Mielniczuk — we wsi Hożlin, powiat Równe, na Wołyniu. Ojciec zmarł mi, gdy byłem jeszcze mały. Gospodarowaliśmy w sześcioro z matką na 6 hektarach ziemi.

Gdy skończyłem 20 lat, zabrano mnie do wojska. Po dwóch latach służby wojskowej wróciłem do domu. Gospodarstwo jednak podczas mojej nieobecności podupadło. Matka z resztą rodziną stawa nie mogła dać sobie rady. Sytuacja dla chłopów na wsi pogorszyła się. W domu nie znalazłem nawet tego ubrania, które zostawiłem, gdy odchodziłem do wojska. Kwestorator zabrał je za podatki.

Zacząłem myśleć, co robić dalej. Na gospodarstwo cze-

kało przede wszystkim pięć lat rodzeństwa. Ożeniłem się więc i postanowiłem szukać szczęścia na świecie. Dowiedziałem się, że można wyjechać do Argentyny i otrzymać tam ziemię, ale trzeba mieć najmniej 600 zł. Sama podróż mniej kosztowała, ale oprócz kosztów podróży trzeba było mieć na kaucję i t. zw. „pokazowe“. Kaucję składało się jako gwarancję, że po przyjeździe do Argentyny weźmie się do uprawy ziemi, a „pokazowe“ trzeba było okazać władzom argentyńskim, jako środki na zakup niezbędnych narzędzi rolniczych. Nie miałem innego wyjścia postanowiłem jechać. Trochę pieniędzy dostałem od matki, resztę od rodziców żony i wyjechaliśmy w 1937 roku.

W Argentynie nikt nie płać za ziemię, bo obrzynie obszary jej leżą bezużytecznie. Otrzymałem tej ziemi do uprawy 50 ha w prowincji Czako. Nie była to wprawdzie sama ziemia, lecz na części pola sterczały pnie po wyciętym lesie, które trzeba było karczować. Ucieszyłem się jednak, że po kilku nastu latach ciężkiej pracy zostanę wielkim gospodarzem. Utecha moja nie trwała jed-

nak długo. Od tych, którzy przyjechali wcześniej dowiedzieliśmy się, że od dwóch już lat nie sprzątali z pola nic z powodu suszy.

Zabrałem się jednak do pracy. Wybrałem miejsce, gdzie było najmniej pni. Wykarczowaliśmy je i zasiałem bawelnę, trochę słonecznika i kukurydzy. W pierwszym roku tak się zbogaciłem, że z 30 ha sprzątnąłem 70 kg bawelny.

Trzeci rok suszy rujnował gospodarstwo rolne. Ja dopiero pierwszy raz nie sprzątnąłem, ale innych już trzy razy z kole spotkało to samo. Spróbowałem jeszcze raz. Obsiałem pole na drugi rok, ale zamiast suszy przyszły deszcze, a z nimi robactwo, które jak plaga rzuciło się na bawelnę. Byliśmy znowu bezsilni. Bawelna została zniszczona. Oprócz robactwa na bawelnę, w ten mokry rok pojawiło się na polach pełno rozmaitych gadów — jadowite węże, skorpiony, nawet żaby jadowite, które groziły śmiercią na każdym kroku.

Po takich dwóch klęskach żywołowych udałem się do miasta powiatowego Los Brenias, gdzie była kooperatywa rolna, do której musieli na-

leżeć wszyscy kolonisci. Kooperatywa zakupywała u kolonistów bawelnę, ale w razie jakiejś klęski obowiązana była dawać zapomogi. W tym celu wysłano w teren ko misję, która badała, kto potrzebuje pomocy, aby mu później dać ziarno na zasiew, czy do jedzenia.

Poprosiłem o metr mąki. Odmówiono mi. Wobec tego poprosiłem żeby mi dano chociaż 10 kg. Nie dostałem i tego. Odmówiono mi pomocy dla tego, bo czytałem postępową gazetę emigracyjną „Światło“ i wspólnie z Józefem Samborskim zaczęliśmy pisać listy do redakcji tej gazety. Jemu też tak samo jak i mnie nie przyznano żadnej zapomogi.

Stosunki w Argentynie w ostatnich latach przed wojną zaczęły się zmieniać. Pracowała wtedy dość aktywnie hitlerowska „piąta kolumna“, która opanowała całe życie gospodarze kraju. Na czele kooperatywy rolnej w Los Brenias stali Niemcy — faszyci. Oni więc zdecydowali o tym, komu dać pożyczkę czy zapomogę. Ale nie tylko życie gospodarze opanowała „piąta kolumna“. Oddziaływała ona i na życie polityczne. Wybrany w 1937 r. prezydent